

W 8 rocznicę podpisania Układu Warszawskiego

14 bm. z okazji 8 rocznicy podpisania Układu Warszawskiego, odbyło się w salach Domu Wojska Polskiego w stolicy spotkanie, w którym wzięli udział generalowie, przedstawiciele Stołecznego Komitetu FJN, oficerowie, podoficerowie i żołnierze garnizonu warszawskiego z rodzinami. (PAP)

Rok XIX
Wyd. APoznań
środa, 15. V. 1963Cena 50 gr
Nr 114 (5993)

Wyniki kontroli NIK

Przychodnie mogą zapewnić pacjentom lepszą opiekę lekarską

Mimo poważnej poprawy ogólnej opieki lekarskiej chorzy szukający porady w przychodniach narażeni są niejednokrotnie na różne trudności. Dzieje się tak nie tylko na wsi czy w małych miasteczkach, gdzie liczba lekarzy jest jeszcze szczupła, ale także i w dużych miastach, dysponujących stosunkowo liczną kadrą. Świadczy o tym materiały zebrane przez Najwyższą Izbę Kontroli w 66 przychodniach na terenie ośmiu dużych miast: Białegostoku, Bydgoszczy, Kiele, Lublina, Poznania, Rzeszowa, Szczecina i Wrocławia.

Stosunkowo najlepiej przedstawia się sytuacja w Poznaniu, Wrocławiu i Rzeszowie, najgorzej natomiast w Białymstoku i Lublinie, gdzie mimo licznej kadry lekarskiej przychodnie lecznictwa otwartego są niedostatecznie obsadzone.

Wre praca na Targach

Na terenach wystawowych MTP trwają intensywne prace budowlane, wszędzie kręca się instalatorzy, malarze itp. Za kilka dni do trzech estetycznych pawilonów, wybudowanych w dawnej części kiermaszowej, wejdą ekipy wystawowe. W innych halach montuje się obudowę stoisk, na które czekają już przewiezione ekspozycje.

Choć to jeszcze prawie miesiąc do otwarcia naszej imprezy, w Poznaniu znajdują się już 5 ekip technicznych wystawców z CSRS, ZSRR, NRD, Węgier i NRF. Ogółem zarejestrowano w Poznaniu 80 cudzoziemców z 10 krajów. Prócz rzemieślników są to organizatorzy z pawilonów: bułgarskiego, nigeryjskiego, amerykańskiego, francuskiego i szwedzkiego. (Z)

Zakład Genetyki Roślin powstanie przy poznańskiej WSR?

Postulat komisji Sejmu

Ostatnie obrady sejmowej Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego były poświęcone m.in. rozwojowi nauk przyrodniczych, zwłaszcza zaś genetyki roślin, która jest ważnym czynnikiem rozwoju produkcji roślinnej.

Rozwój tej dyscypliny nauki wiąże się z potrzebą budowy zakładu genetyki roślin — który w przyszłości przekształci się w samodzielny instytut naukowy. Posiowie oraz uczestniczący w obradach przedstawiciele ministerstw: Rolnictwa, Przemysłu Spożywczego i Skupu, oraz Komisji Planowania — uznali budowę nowej placówki

Kary na tenisistów za przekroczenia dewizowe

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Polskiego Związku Tenisowego podjęto uchwałę w sprawie kar na zawodników: Wiesława Gasiorka, Józefa Orlikowskiego i Wiesława Nowickiego, którzy dopuścili się przekroczenia dewizowych podczas wyjazdu na mecz daviscupowy z Francją.

Orlikowski ukarany został półtorarocznym zakazem wyjazdu za granicę, natomiast Gasiorek i Nowicki na okres jednego roku. Zawodnicy ci zostali zdyskwalifikowani na okres 3 miesięcy (licząc od 20 kwietnia br.) i nie będą mieli prawa startu w imprezach krajowych. Gasiorek i Orlikowski pozbawieni zostali prawa występowania w drużynie reprezentacyjnej na okres pół roku, a wszyscy trzej zawodnicy zostali skreśleni z kadry narodowej. (PAP)

(PAP)

(PAP)

Współpraca Charków - Poznań

Na zaproszenie Obwodowego Komitetu Przemysłowego i Obwodowego Komitetu Rolnego KP Ukrainy w Charkowie, wyjechała dziś z Poznania delegacja partyjna w składzie: I sekretarz KW PZPR, tow. Jan Szydłak, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, tow. Jerzy Kusiak, kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR, tow. Jan Heidrych, I sekretarz KP PZPR pow. poznańskiego, tow. Stanisław Grzeleczak i dyrektor wieloobiektoowego przedsiębiorstwa w Bieganowie — tow. inż. Bogumił Paul.

Celem wyjazdu naszej delegacji, jest zapoznanie się z pracami, nowo utworzonymi w Związku Radzieckim, komitetów rolnych partii, z osiągnięciami gospodarki soczewozowej oraz z zagadnieniami budownictwa mieszkaniowego i gospodarki komunalnej miasta Charkowa.

W 20 rocznicę bohaterskiej śmierci

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Franciszka Bartosza

14 bm. w 20 rocznicę bohaterskiej śmierci dowódcy grupy specjalnej Sztabu Głównego Gwardii Ludowej Franciszka Bartosza „Jacka” i czterech innych żołnierzy GL, odbyło się w Warszawie przy ul. Krakowskie Przedmieście 16/18 — w miejscu gdzie zginęli — uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku ich czci.

W uroczystości wzięli udział zastępca przewodniczącego Prezydium Stołecznej Rady Narodowej dr. Jerzy Wołczyk, zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego WP — gen. bryg. Eronisław Bednarz i gen. bryg. Franciszek Książczak, wyżsi oficerowie Wojska Polskiego, przedstawiciele ZG ZBoWiD i innych organizacji społecznych oraz młodzież.

Na uroczystość przybył także jeden z pozostałych przy życiu uczestników tej pamiętnej akcji bojowej GL Jerzy Duracz „Felek”.

Pod budynkiem oznaczonym numerem 16/18 zebrała się liczna publiczność. Obok tablicy pamiątkowej pełnią wartę honorową żołnierze Wojska Polskiego. Rozlega się dźwięki hymnu narodowego. Następnie Jerzy Wołczyk przedstawia piękna pełną bohaterstwa, poświęcenia i patriotyzmu postać Franciszka Bartosza.

Z kolei J. Wołczyk dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej. Umieszczony na niej napis głosi: „W tym domu 14. 5. 1942 r. grupa specjalna Gwardii Ludowej im. Ludwika Waryńskiego przeprowadziła akcję bojową. W walce z hitlerowcami poległ: Franciszek Bartoszek „Jacek”, Zygmunt Bobowski „Tadek”, Bronisław Muszyński „Józef” oraz żołnierze GL „Aleks” i „Janek”.

Z Alabamy donoszą:

Spokój pod okiem 3 tys. żołnierzy

Po przybyciu do Alabamy 3 tys. żołnierzy, wchodzących w skład oddziałów wojsk federalnych, sytuacja w Birmingham uspokoiła się. W poniedziałek w mieście odbywał się normalny ruch. Jedynie na ulicach czuwały w samochodach żołnierze federalni oraz miejscowi policjanci. W skład wojsk federalnych wchodzi jednostki piechoty, spadochroniarzy i policji wojskowej. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — Atlantyk w rejonie Islandii i wysp brytyjskich, Skandynawia, północna część Rosji europejskiej oraz Europa południowa są pod wpływem niżów. Pozostała część Atlantyku i kontynentu obejmują wyższe barometryczne. W dniu 15 bm. Polska będzie na skrajnie klino wybowego. Przewidywane jest zachmurzenie na ogół umiarkowane, miejscami opady przelotne, skłonność do burz. Temperatura maksymalna od ok. 18 st. nad morzem do ok. 25 st. na południu. Wiatry słabe i umiarkowane przeważnie z kierunków zachodnich.

Uroczystości w Poznaniu

Wczoraj rano Liceum Sztuk Plastycznych uczciło pamięć ppłk. Gwardii Ludowej Franciszka Bartosza, którego nosi imię. W uroczystości wzięli także udział matka i brat bohatera Warszawy.

Dyrektor Liceum, E. Kurzyński, zapoznał młodzież z historią Gwardii Ludowej i z bohaterskimi czynami dowódcy „specgrupy”.

Następnie młodzież z Liceum Muzycznego i Plastycznego wystąpiła z koncertem, przeplatany recytacjami. Goście, którzy uczestniczyli w akademii, zwiedzili wystawę prac uczniowskich. (P)

...i Czarnkowie

Pamięć Franciszka Bartosza uczciło także społeczeństwo Czarnkowa — miasta gdzie bohaterski gwardzista spędził dzieciństwo i lata szkolne. Na akademii młodzież złożyła uroczyste wreczenie proporcji i nadanie imienia ppłk. Bartosza miejscowej drużynie harcerskiej.

Wczoraj, przy udziale przedstawicieli KW PZPR, przedstawicieli wojska, członków rodziny ppłk. Fr. Bartosza, Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, władz miejscowych i licznie zebranej publiczności, odbyła się akademii ogólna, a następnie część artystyczna przygotowana przez młodzież miejscowego liceum. (S)

Lot Coopera odłożony

Pogoda dopisała - zawiódł mechanizm

Wyznaczony na wtorek lot amerykańskiego astronauty — Gordona Coopera przełożono w ostatniej chwili z powodu zepsucia się urządzeń radarowych w stacji kontrolnej na Bermudach.

Cooper ma oblecieć Ziemię 22 razy w ciągu 34 godzin i wodować na Pacyfiku, w pobliżu wyspy Midway.

We wtorek dopisała pogoda, a kontrola techniczna mechanizmów rakiety i kabiny kosmicznej wypadła bardzo pomyślnie. Najpierw jednak zepsuł się zwyczajny silnik diesla, który w ruchomej wieży rakietowej pełnił rolę roboczo-rusztowania, a przed samym startem odjechał na bok.

XV WYŚCIG POKOJU

Po 868 km na siodełku zasłużony odpoczynek

Dalekopisem z Koszyc

Uczestnicy XVI Wyścigu Pokoju doczekali się zasłużonego dnia odpoczynku, po pięciu — niezwykle ciężkich etapach. Niektórzy mają teraz okazję do podleczenia odniesionych kontuzji. Tradycyjnym zwyczajem zawodnicy odwiedzili patronujące im zakłady pracy. Pełne ręce roboty mają mechanicy poszczególnych ekip z doprowadzeniem do idealnego stanu rowerów. Ciężka praca czeka również lekarzy, którzy muszą w przyspieszonym tempie „uzdrowić” kontuzjowanych. Nie będą także odpoczywali dziennikarze. — Jak zwykle, podczas dnia odpoczynku, będą mieli okazję do przeprowadzenia licznych wywiadów z kolarzami, trenerami i kierownictwem ekip.

A oto kilka cyfr i ciekawostek z dotychczasowej trasy wyścigu: Kolarze przejechali już 868 km. Do zakończenia wyścigu pozostało więc jeszcze 10 etapów.

Ze 115 kolarzy, którzy wystartowali w Pradze, na placu boju pozostało już tylko 195.

W klasyfikacji drużynowej liczy się jeszcze 18 zespołów, ponieważ na piątym etapie została zdekompletowana drużyna Holandii (ma ona tylko dwóch kolarzy). Podobny los grozi wkrótce zespołowi węgierskiemu, który dysponuje tylko trzema zawodnikami.

Najwyższym kolarzem tegorocznego wyścigu jest Włoch Tagliani. Ma on 190 cm wzrostu.

Największego pecha ma popularny operator kroniki filmowej — Karol Szczeciński. Nie było jeszcze etapu, aby jego wóz nie stał na trasie z otwartą maską z powodu różnych defektów. Tak przygotowany samochód na wyścig — to prawdziwa klęska.

Największe zainteresowanie wyścigiem na trasie było w Koszycach. Na ulice miasta oraz na stację przyjeżdżało wiele widzów.

18 czerwca Plenum KC KPZR

KC KPZR postanowił przenieść termin zwołania kolejnego plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na 18 czerwca br.

Plenum to, które omówi ma „bieżące zadania pracy ideologicznej partii”, poprzednio wyznaczone było na 28 maja br. (PAP)

Od 26 maja — czas letni

Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie w sprawie wprowadzenia czasu letniego z dniem 26 maja br.

Czas letni (wsechodnio-europejski) zostanie wprowadzony w nocy z 25 na 26 maja 1963 roku o godz. 1.00 czasu obecnego obowiązującego. Wprowadzenie czasu letniego polega na przesunięciu wskazówek zegarów z godz. 1.00 na godz. 2.00. (PAP)

dion, w oczekiwaniu na kolarzy wyległo niemal całe miasto.

Najlepszą przeciętną szybkość osiągnęli kolarze w wyścigu drużynowym — 45,7 km/godz. Jest to najwyższa przeciętna w historii Wyścigu Pokoju.

Najwięcej zwycięstw drużynowych — aż trzy — mają na swym koncie kolarze NRD. Mimo to, drużynowo zajmują dopiero ósme miejsce.

Największym spiochem wśród kolarzy jest Francuz Lefranc. Zaraz po kolacji kładzie się on do łóżka i kierownictwo jego ekipy z trudem budzi go tuż przed startem, bowiem zwykle jeszcze po śniadaniu dosypia.

Parlamentarzyści Meksyku z wizytą w Polsce

Bawiąc w Polsce na zaproszenie Sejmu PRL delegacja Kongresu Stanów Zjednoczonych Meksyku pod przewodnictwem Jose Lopeza Bermudeza, przewodniczącego komisji zagranicznej izby deputowanych została przyjęta kolejno przez marszałka Sejmu Czesława Wycecha oraz przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego. W czasie obu tych wizyt gościom towarzyszył członek Rady Państwa, poseł Leon Chajn oraz ambasador Stanów Zjednoczonych Meksyku w Polsce Eduardo Espinosa Y Prieto. Obie wizyty upłynęły w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

W tym samym dniu delegacja złożyła wizytę kierownikowi Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wiceministrowi Marianowi Naszkowskiemu.

W godzinach popołudniowych parlamentarzyści meksykańscy spotkali się w Sejmie z grupą posłów. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO

Spotkanie ministrów łączności

W dniach od 9 do 13 bm. odbyła się w Budapeszcie konferencja ministrów łączności krajów socjalistycznych. Uczestnicy narady omówili m. in. sprawy rozszerzenia wymiany programów audycji telewizyjnych i radiowych, automatyzację połączeń telefonicznych, mechanizację prac poczty i inne.

Walki w Wietnamie

We wtorek partyzanci zorganizowali dwie zasadzki na oddziały wojsk rządowych. W zasadzkach zginęło 26 żołnierzy ngodinhdiemowskich, 5 odniosło rany, a 9 uznano za zaginionych.

Manewry na Atlantyku

W zachodniej strefie Oceanu Atlantyckiego rozpoczęły się we wtorek wielkie manewry morskie z udziałem lotnictwa RAF oraz jednostek marynarki wojennej i lotnictwa USA i Kanady. Celem manewrów jest zapoznanie się ze sposobami prowadzenia walki z okrętami podwodnymi.

Już się kąpią w jeziorach

We wtorek na Warmii i Mazurach już o godz. 10 rano notowano temperaturę powyżej 30 stopni C. Zarośla się plaża miejska nad Jeziorem Krzywym w Olsztynie — nie brakło też amatorów kąpiei.

Śmierć turystów

W pobliżu nadmorskiej miejscowości Cascais (30 kilometrów na zachód od Lizbony) potężna fala porwała 8 zagranicznych turystów, którzy stali nad brzegiem przylgając się ogromnym skałom. Według pierwszych doniesień uratowano tylko trzech turystów, a pozostali zatonęli.

Ważna misja Krone za oceanem

Zachodniemiecki minister do specjalnych poruczeń, Krone, rozpoczął w poniedziałek czterodniowe rozmowy w Waszyngtonie z najwyższymi przedstawicielami administracji USA. Zostanie on przyjęty przez prezydenta Kennedy'ego, sekretarza obrony McNamare, jak również szefów departamentów ekonomicznych. Rozmawiał już z Ruskim i Taylorem.

Znaczenie rozmowom Krone nadaje fakt, że jest on wiceprzewodniczącym tzw. rady obrony i sam przyznał, że będzie rozmawiał z Waszyngtonem na temat wielostronnych sił nuklearnych NATO. Rozmowy te są zatem w pewnym stopniu przygotowaniem sesji NATO w Ottawie, gdzie Stany Zjednoczone liczą głównie na poparcie Niemców. Krone ma zapewnić również przedstawicieli administracji, że dojsie Erharda do władzy nie będzie związane z jakąkolwiek zmianą dotychczasowej polityki NRF. (PAP)

W Iraku i Syrii

Kryzys zażegnany - co dalej?

Unia z Egiptem zagrożona - irytacja w Kairze

Kryzys rządowy, który wybuchł w sobotę w Bagdadzie i Damaszku w kilkugodzinny zaledwie odstąpił czasu, znowu odzyskał siły.

Dyrektor firmy Krupp przybył do Moskwy

Generalny dyrektor zachodniemieckiej firmy Krupp, Berthold Beitz przybył w poniedziałek do Moskwy. Głównym celem jego wizyty są rozmowy handlowe z radzieckimi przedsiębiorstwami handlu zagranicznego. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikita Chruszczow przyjął 14 maja generalnego dyrektora zachodniemieckiej firmy „Krupp” Bertholda Beitz’a i odbył z nim rozmowę. (PAP)

stał w poniedziałek przynajmniej tymczasowo rozwiązany. Ustępujący premier Ahmed Hasan Bakr utworzył bez trudu nowy rząd iracki bliźniaczo podobny do ostatniego. Do władzy w Syrii powrócił również ustępujący premier Salach Ad-Din Bitar, ale po dramatycznym przebiegu wydarzeń. W obu krajach pozostali więc ci sami premierzy i rządy o zdecydowanej przewadze baasistowskiej. Sytuacja ta może zaważyć na dalszym rozwoju wypadków w proklamowanej 17 kwietnia Zjednoczonej Republice Arabskiej z udziałem Egiptu, Iraku i Syrii.

Według doniesień rozgłoszonych w Kairze, w poniedziałek i wtorek odbyły się w Damaszku, Aleppo i Deraa, demonstracje „unionistów” przeciwko nowemu rządowi Salaha Bitara. Przeciwni demonstrantom interweniowały siły bezpieczeństwa, raniąc wiele osób. W stolicy Syrii zamknięto we wtorek szkoły po demonstracjach studentów.

W skład nowego gabinetu syryjskiego wchodziło dwudziestu ministrów, z czego 9 łącznie z premierem Salahem Bitarem, należało do partii Baas. 7 pozostałych otrzymało miano „niezależnych”, z dodatkowym dwuznacznym formułą „o tendencji unionistycznej”.

Zdecydowanej przewagi baasistów w rządzie nie ukrywa organ prasowy tej partii stwierdzając, że „przyjmuje ona zaszczyt” kierowania Syrią.

Równocześnie w wyraźnym celu uspokojenia władz egipskich, minister informacji El. Dzundzi oświadczył w radio damascenskim, że nowy gabinet pozostaje absolutnie wierny jednemu i federacji trzech krajów arabskich: Egiptu, Iraku i Syrii.

Korespondent agencji Reutersa w Kairze twierdzi, że ponowne objęcie rządów w Syrii przez Salaha Bitara zaledwie w 48 godzin po dymisji jego gabinetu, poważnie zmniejszyło szanse stworzenia unii federacyjnej Syrii — Egipt — Irak.

Wrogie stanowisko Kairu wobec reżimu syryjskiego odzwierciedla się w komentarzu oficjalnego dziennika egipskiego „Al Ahrar”. Stwierdza on, że: 1) w Syrii doszło do degeneracji rewolucji; 2) Kair nigdy nie zgodzi się na dyktando Baasa w Syrii; 3) wypadki w Syrii stały się poważnym ciosem dla paktu o zjednoczeniu z 17 kwietnia br.

Obserwatorzy zachodni nie wykluczają możliwości zerwania stosunków między Syrią a Egiptem i w konsekwencji, utworzenia unii między Syrią a Irakiem. (PAP)

Wysłannik papieża o znaczeniu ONZ dla pokojowego współistnienia

W dniu 13 maja specjalny wysłannik papieża Jana-XXIII, prymas Belgii, kardynał Leon Joseph Suenens przekazał sekretarzowi generalnemu ONZ U Thantowi kopię encykliki papieskiej „Pacem in Terris” sygnowaną przez watykańskiego sekretarza stanu.

Po ceremonii, która odbyła się w gabinecie sekretarza generalnego, kardynał Suenens wygłosił w gmachu ONZ przemówienie do zebranych dziennikarzy i dyplomatów wielu krajów, w którym podkreślił rosnące znaczenie ONZ dla pokojowego współistnienia narodów o różnych ustrojach społecznych. W toku przemówienia kardynał Suenens wyraził przeciwko wyścigowi zbrojeń i bierności wobec postępów głodu i nędzy na świecie. (PAP)

Wkrótce legitymacja ubezpieczeniowa wystarczy dla uzyskania renty

Dalsze skrócenie okresu załatwiania wniosków dotyczących przyznania renty nastąpi dzięki zarządzeniu w sprawie wpisywania przez zakłady pracy i oddziały ZUS do legitymacji ubezpieczeniowych załączonych okresów zatrudnienia i okresów zaliczalnych (np. pobyt w niewoli, obozie koncentracyjnym itp.) Zarządzenie to zobowiązuje wszystkie upoważnione zakłady do wpisywania do legitymacji ubezpieczeniowych na wniosek pracownika wszystkich okresów zatrudnienia, przepracowanych w tym zakładzie. Oddziały ZUS zostały zobowiązane do dokonywania wpisów w tych przypadkach, jeśli zakłady pracy zostały zlikwidowane lub nie posiadają odpowiedniej dokumentacji i trzeba się opierać na zeznaniach świadków.

W pierwszej kolejności wpisywanie zaległych okresów zatrudnienia będzie dokonywane dla pracowników, którzy w ciągu najbliższych 5 lat przejdą na emeryturę. Dzięki uzupełnieniu tymi wpisami legitymacji ubezpieczeniowych do uzyskania renty starszej nie będą potrzebne żadne inne dokumenty.

Ułatwieniem dla ludzi pracy jest również kompletowanie wniosków rentowych w większych zakładach. Ostatnio ZUS zobowiązał zakłady zatrudniające powyżej 300 osób (dotychczas powyżej 500) do przygotowywania wniosków rentowych. (PAP)

Pożar hotelu „Orbis” w Zakopanem

We wtorek w godzinach przedpołudniowych wybuchł pożar w zakopiańskim hotelu „Orbis” przy ulicy Kościuszki. Dzięki energicznej akcji straży pożarnej z Zakopanego, Poronina i Nowego Targu ogień został szybko ugaszony i straty są stosunkowo nie wielkie. Część hotelu będzie jednak musiała być wyłączona z eksploatacji na najbliższy okres. (PAP)

Ważna misja Krone za oceanem

Poznań gotowy na przyjęcie kolarzy XVI WP

Wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie Etapowego Komitetu Honorowego i Komitetu Wykonawczego, na którym dokonano ostatecznego przeglądu stanu przygotowań Wielkopolski do przyjęcia kolarzy uczestniczących w XVI Wyścigu Pokoju.

Jak wynikało z relacji przewodniczącego Komitetu Wykonawczego mgr. Bogdana Zgodzińskiego prace przygotowawcze zostały w zasadzie zakończone i ze spokojem oczekiwać możemy kolarzy. Podobna sytuacja jest w Gnieźnie i Wolsztynie, gdzie znajdują się lotne finisze.

Pozostali jeszcze wprawdzie takie sprawy jak dekoracja tras. Znajac jednak dotychczasowy stosunek do tej sprawy poznaniaków mieszkających wzdłuż ulic, którym pojadą kolarze, jesteśmy przekonani, że nie zawiada, że podkreślana zawsze przez zagranicznych i krajowych uczestników WP gościnność poznanska wyrażająca się nie tylko w serdecznym, spontanicznym powitaniu, ale również pięknej dekoracji tras, tym razem także z egzaminem na piątkę.

Zainteresowanie wyścigiem w Poznaniu jest olbrzymie. Obserwujemy to nie tylko na podstawie ilości telefonów do redakcji. W ostatnich dniach prawdziwy szturm na bilety wstępu przypuściły liczne zakłady pracy. Nie ma się czemu dziwić. Tegoroczne imprezy z okazji zakończenia etapu w Poznaniu są wyjątkowo atrakcyjne: dwa spotkania piłkarskie, w tym Plymouth (Anglia) — Reprezentacja Poznania, oraz szereg innych z zakończeniem IV Małego Wyścigu „Expressu” na czelę. Ponadto doskonała postawa naszych kolarzy ma też niemały wpływ na zainteresowanie tą imprezą. W Poznaniu stało się już tradycją, że cały wyścig śledzimy przy telewizorach a na własnym stadionie, na ulicach naszego miasta witamy kolarzy osobiście.

O wielu szczegółach organizacyjnych pisaliśmy już niejednokrotnie. Dziś chcemy jedynie zasygnalizować, że w sobotę i niedzielę nastąpią pewne zmiany w ruchu kolarzy. Ulica Bielnicka będzie w sobotę całkowicie zamknięta dla ruchu pieszo i kółkowego. Pojazdy nie będą mogły także korzystać z Dolnej Wildy od piątku godzin wieczornych. Ruch tramwajowy na trasie wyścigu zostanie wstrzymany w sobotę od godz. 15. Od soboty wieczorem do niedzieli po południu zostaną zniesione dwa przystanki tramwajowe przy hotelach, w których mieszkać będą kolarze. Doświadczenie uczy bowiem, że w tych miejscach zawsze były „korki”.

Jak zwykle zakłady pracy ufundowały wiele nagród dla najlepszych kolarzy. Od czwartku będziemy mogli oglądać nagrody w oknie wystawowym PDT. Każdy kolarz otrzyma ponadto upominek „Koziołków” (komplet śniadaniowy), proporzec i znaczek pamiątkowy od Komitetu Etapowego.

Wszystko wskazuje na to, że Poznań wywiąże się z tego zadania celującego. (d)

IV MWP

Chłopcy z Jezyc pojechali rewelacyjnie

Wczoraj rozpoczął się tradycyjny, kolarski Mały Wyścig Pokoju „Expressu Poznańskiego”, w którym startuje 5. dziesięcioosobowa reprezentacja dzielnic. Na pierwszym etapie prowadzonym z Wildy na Grunwald rewelacyjnie wręcz pojechali chłopcy z Jezyc, którzy indywidualnie zajęli cztery pierwsze miejsca. Publiczność licząc zebrała na stadionie „Energetyka” podczas Małej Olimpiady „Głosu Wielkopolskiego” zgromadziła młodym kolarzom serdeczną owację.

Oto wyniki I etapu: wygrał Kozłowski (Jezyc) 14.40 min. (10 sek. bonifiaty) przed Plechowiakiem (Jezyc) 14.50. Skarbińskim (Jezyc) 15.01, Pawlakiem (Jezyc) 15.01, Plewińskim (St. Miasto) 15.07.

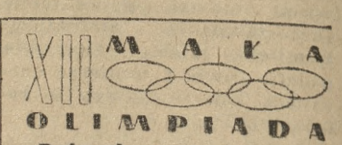
Drużynowo I etap: 1) Jezyc 44.46, 2) St. Miasto 45.27, 3) N. Miasto 45.30, 4) Grunwald 45.30, 5) Wilda 45.12.

Dział II etap na trasie Grunwald — Jezyc z ul. Marcelesińskiej (narodnik Przybyszewskiego) na stadion Olimpii. Start o godz. 18.45.

Dzisiaj Polska — Norwegia w Oslo

Tegoroczny sezon międzynarodowych spotkań piłkarskich rozpocznie nasza pierwsza reprezentacja z drużyną Norwegii w Oslo. Będzie to szósty pojedynk najp

Skład naszej drużyny ustalony zostanie na miejscu z następujących piłkarzy: Kornek (Kostka), Szczepański, Osiński, Spiewak, Baran, Nieroba, Suski, Blauth, Gallecka, Brychczy, Musiałek, Kasprzyk, Polak, Szołtysek, Faber. Norwedzy wystąpią w następującym składzie: Andersen, Borren-



Rekordowa frekwencja na Grunwaldzie

Dzielnice Małej Olimpiady „Głosu Wielkopolskiego”, zorganizowane sprawnie przez Grunwald na stadionie Energetyka, zgromadziły rekordową liczbę ponad 3500 widzów i uczniów wstępników szkół.

Przez prawie cztery godziny trwała zacięta i ambitna walka o każdy centymetr. Wśród młodzieży — jak to podkreślali obecni na zawodach trenerzy — jest wielu utalentowanych lekkoatletów. O dobrym poziomie imprezy świadczą m. in. takie wyniki, jak czas uzyskany przez dwóch biegaczy w konkurencji juniorów na 100 m 11.4, na 1000 m 5.09.5, w pchnięciu kulą 10.75 m itd.

Bezkonkurencyjnymi byli reprezentanci Liceum Ogólnokształcącego im. K. Marcinkowskiego, wygrywając zespołowo w konkurencji juniorów i młodzików. Pomoczą pozostałym szkołom walka toczyła się bardziej wyrównana.

Punktacja zespołowa: Juniorzy: Liceum Og. nr 1 — 90 pkt. przed Tech. Geod. Drogi. 36 pkt. i Technikum Handlowym — 34 pkt.; Juniori: Technikum Handl. — 39 pkt. przed Tech. Ekonom. — 25 pkt. Liceum Ogólnokształcące nr 2 — 21 pkt.; młodzieży: Lic. Og. nr 1 — 56.5 pkt., przed Tech. Geod.-Drogi. — 37.3 pkt. i Lic. Og. nr 8 — 16.3 pkt.; dziewczęta: Tech. Handl. — 35 pkt. przed Tech. Ekon. — 26 pkt. i Lic. Og. nr 8 — 21 pkt.

Oto zdobywcę dwu pierwszych miejsc w poszczególnych konkurencjach: juniorzy: 100 m — 1) A. Grzymala L. O. 1 — 11.4, 2) J. Rozpłochowski L. O. 1 — 11.7; 400 m — 1) P. Tyliczyński — 55.5, 2) J. Kowalski — obaj z L. O. 1 — 59.2; 800 m — 1) A. Sielski — 2.23.0, przed A. Kosmala — obaj z Lic. Ogól. nr 1; 1500 m — 1) P. Małowski Lic. Og. 1 — 5.09.5, 2) Z. Kotecki Tech. Handl. 5.09.5; skok wzwyż 1) P. Pachura — 1.62 m przed R. Swoboda — 1.53 — obaj z Lic. Og. 1; skok w dal: 1) K. Petrykowski Lic. Og. nr 1 — 5.96 m, 2) J. Karlikowski Tech. Geod.-Drogi. — 5.72 m; kula (6 kg) 1) St. Cholewicki Tech. Geod.-Drogi. — 10.75 m, 2) M. Staszak Tech. Geod.-Drogi. — 10.47 m; dysk: 1) A. Grzymala Lic. Og. nr 1 — 34.71 m, 2) A. Szymankiewicz Tech. Handl. — 32.75 m.

Juniori: 100 m — 1) M. Betke Tech. Ekon. — 14.2 sek., 2) K. Ziolk Tech. Gospod. — 14.4 sek.; 300 m — 1) K. Kłik Tech. Handl. 1.40.0, 2) D. Bocian Tech. Handl. 1.41.0; skok w dal — 1) Z. Maciejko Lic. Og. nr 2 — 4.32 m, 2) K. Dolatkiwicz Tech. Ekonom. — 4.00 m; kula: E. Kozłowska Lic. Og. nr 8 — 8.27 m, 2) U. Sobala Tech. Handl. 7.69 m.

Młodzieży: 100 m — 1) Z. Pawelczak Lic. Og. nr 1 — 11.6, 2) J. Michalak Tech. Geod.-Drogi. — 11.6; 300 m — 1) J. Michalak Tech. Geod.-Drogi. — 37.9 sek., 2) W. Sokolowski Lic. Og. nr 1 — 39.0 sek.; 1000 m — 1) J. Sznajder Tech. Geod.-Drogi. — 5.24.8, 2) W. Grajkowski Tech. Geod.-Drogi. — 5.25.8; skok wzwyż — 1) A. Anderson Lic. Og. nr 8 — 1.48 m, 2) A. Piotrowski Tech. Handl. — 1.43 m; skok w dal — 1) G. Goździwicz Lic. Og. nr 1 — 5.73 m, 2) J. Kofczak Lic. Og. nr 1 — 5.54 m; kula: 1) A. Kulik Lic. Og. nr 1 — 12.64 m, 2) Z. Dolata Zasadn. Szkoła Bud. — 11.99 m.

Dziewczęta: 60 m — 1) M. Kujawianka Tech. Ekon. — 8.4 sek., 2) A. Sobczyńska Tech. Handl. — 8.5 sek.; 500 m — 1) M. Hildebrandt Lic. Og. nr 8 — 1.35.0 min., 2) Z. Bagrowska Tech. Handl. — 1.38.3 min.; skok w dal: 1) M. Kujawianka Tech. Ekon. — 3.38, 2) A. Sobczyńska Tech. Handl. — 3.61 m; kula: 1) L. Szubert Lic. Og. nr 8 — 8.11 m, 2) L. Marszałkiewicz Tech. Gospod. — 7.90 m.

W dniu dzisiejszym zapraszamy na zawodów dzielnic Jezyc, które odbędą się na stadionie GKS Olimpia na Golecinie. Początek o godz. 16. W trakcie zawodów będziemy świadkami zakończenia II etapu kolarskiego Małego Wyścigu „Expressu”. (p)

Decyzje Plenum KC KPCz

Jak podaje agencja CTK, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji na plenum odbytym w dniach 3 i 4 kwietnia br. postanowił wykluczyć Karela Bacięka ze składu Prezydium KC KPCz oraz go odwołać ze stanowiska pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Słowacji, jak również ze stanowiska sekretarza KC KPCz, Bruno Kohlera.

Komitet Centralny KPCz wybrał na członka Prezydium KC KPCz Aleksandra Dubeca, będącego dotychczas zastępcą członka Prezydium KC KPCz.

Nowe kierownictwo KP W. Brytanii

W Londynie odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, wybranego w ubiegłym miesiącu na XXVIII Zjeździe Partii. Na posiedzeniu wybrane zostało kierownictwo partii oraz jej komitet polityczny.

Przewodniczącym KP Wielkiej Brytanii został Frank Stanley, zastępcą sekretarza generalnego William Alexander. Byłego przewodniczącego, starego komunistę Williama Gallachera, zjazd wybrał dożywotnim członkiem Komitetu Wykonawczego. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Feliks Bitos.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kaśprzaka. 9-6

Co pisać - inni

Pod takim tytułem zamieściła „Trybuna Ludu” w nr. 131 artykuł ministra handlu, wewnętrznego Mieczysława Lesza, omawiający obecne trudności na rynku, głównie w zakresie masła i mięsa.

Autor stwierdza, iż pomimo, że w roku 1962/1963 zakupiliśmy za granicą o 0,5 mln. ton więcej pszenicy niż w roku poprzednim, nastąpiło pewne zmniejszenie bazy paszowej, a w rezultacie pewien spadek produkcji mleka i mięsa, w rezultacie czego nastąpiło osłabienie zaopatrzenia rynku. W II kwartale br. rynek otrzymał o 4,9 proc. mniej mięsa i o 5 proc. mniej masła niż w roku ubiegłym.

„Co prawda — stwierdza min. Lesz — możemy dać na rynek znacznie więcej innych artykułów. W II kwartale będzie skierowane na rynek o 20 proc. więcej margaryny, o 15 proc. więcej tłuszczu wieprzowego, o 57 proc. więcej dżemów, o 18 proc. więcej chleba, o 30,4 proc. więcej maki-

Trzeba widzieć perspektywę

ronu, o 11 proc. więcej cukru, o 10 proc. więcej jaj. Dość powiedzieć, że suma tłuszczu, skierowanego na rynek, będzie w II kwartale — pomimo spadku dostaw masła — o 12 proc. wyższa niż w roku ubiegłym.

Niedostatek masła i ograniczona podaż mięsa, stanowią jednak okresloną trudność, na co nie można zamykać oczu. Przedsiębiorstwa przemysłowe i organizacje handlu czynią wysiłki, aby złagodzić te trudności. (...) Trzeba jednak sobie zdać sprawę z tego, że całkowite przezwyciężenie trudności na rynku mięsa — musi jeszcze trwać, ponieważ odbudowa pogłowia wymaga czasu i może mieć miejsce dopiero na bazie tegorocznych zbiorów. Blizsze są natomiast perspektywy zwiększenia dostaw masła.

Zależność karmienia krów od zeszłorocznych zbiorów kończy się. Bydło zaczyna już przechodzić na zieloną paszę, co zawsze związane jest ze wzrostem produkcji mleka. Ten wzrost — być może — będzie w tym roku nieco opóźniony, ze względu na słabszą kondycję fizyczną krów; być może, nie będzie miał miejsca już w maju, a dopiero w czerwcu, na

prawo jednak nie później. Wystarczyłby wzrost skupu mleka o 30 mln. litrów miesięcznie, aby w pełni pokryć zapotrzebowanie rynku na masło. Nasz przyrost niewątpliwie będzie wyższy. Trzeba tę, bliską perspektywę mieć przed oczyma.

Nielatwa sytuacja rynkowa wymaga szczególnej operatywności od pracowników handlu, przemysłu i rad narodowych. (...) — W związku z tym, cały aparat zaopatrzenia i nasze władze w terenie muszą teraz szczególnie operatywnie reagować na wszystkie sygnały. Nie wolno żałować czasu i sił, aby przebieg okres przedmowy, i do minimum zmniejszyć trudności, które są do przezwyciężenia.”

LEKTOR

500.000 — ZŁOTYCH, 2 SAMOCHODY
I 100 INNYCH CENNYCH NAGROD —
CZEKA NA CIEBIE W „KOZIOŁKACH”.
K3552

A nasion wciąż brak...

S koro mówimy o potrzebie rozwoju warzywnictwa i sadownictwa w Wielkopolsce, a szczególnie w obrębie miasta Poznania i jego okolicy, nie możemy zapominać o tak podstawowej sprawie jak nasiennictwo warzywne i szkółkarstwo. Bez dobrych nasion, bez przystosowanych do naszych warunków glebowych odmian i gatunków — nie da się rozwinąć bazy warzywniczej.

Główny producent, a właściwie kontrahent plantatorów — poznańska Centrala Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa (w skrócie CNOS) od lat szczyty się osiągnięciami. Dla przykładu: w roku gospodarczym 1961/62 CNOS rozprzedała w województwie poznańskim 165 ton nasion warzyw, natomiast obecnej wiosny 195,7 ton, to znaczy o przeszło 30 ton więcej.

Mimo to potrzeby zostały zaspokojone zaledwie w 50 proc. W pełni udało się zabezpieczyć tylko nasiona na kontraktację. Jeśli w roku 1961/62 dostarczono plantatorom 59,5 tony nasion warzyw, to tej wiosny — 74,3 tony (podajemy dane z końca kwietnia).

DLACZEGO BRAK NASION?

Kontraktacja, kontraktacja — powiedzą Wielkopolanie, ale my chcemy mieć możliwość nabyć niewielką ilość nasion dla naszych ogródków działkowych i przydomowych. Tymczasem w sklepach pustki. Cebuli ani na lekarstwo. Istotnie, CNOS mogła tej wiosny pokryć zaledwie 15 proc. potrzebę detalu. To samo z nasionami fasoli i ogórków.

Dlaczego tak się dzieje? Jest to m. in. skutek katastrofalnego nieurodzaju w ubiegłym roku. CNOS zdołała uzyskać od swoich plantatorów zaledwie tonę nasion ogórków na 40 ton zakontraktowanych. Zamiast 200 ton fasoli producent dostarczył 30 ton. Wpłynęło 15 proc. zakontraktowanych nasion cebuli. Niedobory pokryto częściowo z zapasów ubiegłorocznych.

Wobec tego dlaczego nie zrobiono większych zapasów? Przecież nie każdy rok musi być korzystny dla produkcji nasiennej. Na rezerwy władze zwierzchnie, a szczególnie Ministerstwo Rolnictwa, patrzy krzywym okiem. Ba, dyrektor poznańskiego oddziału CNOS — inż. Stanisław Kowalski podał przykład jak to dwa lata temu nałożono na jego przedsiębiorstwo wysoką karę za zapasy ponadnormatywne nasion ogórków. Oczywiście. CNOS pozbyła się potem szybko niewygodnego „balastu”. Po prostu wyeksportowała nasiona, nie czekając nawet na korzystną cenę na rynkach zagranicznych. A w tym roku nasion ogórków trzeba było szukać po całym niemal świecie. Nikt nie miał.

KONTRAKTACJA, ALE JAKA?

Nauczona smutnym doświadczeniem dyrekcja CNOS postanowiła zwiększyć w tym roku kontraktację upraw nasiennych z 1500 do 2600 ha. Były z tym wielkie trudności. Nie ma np. amatorów na kontraktację cebuli nasiennej. Zeszłoroczna klęska, dwuletni cykl produkcyjny, pracochłonna uprawa, kosztowne zabiegi ochronne, a przede wszystkim wysoka cena na cebulę konsumpcyjną — to wszystko zniechęciło producentów.

Producent nasion warzywnych nie otrzymują także dostatecznej ilości nawozów, zwłaszcza azotowych. Nikt tego nie może zagwarantować. Dlatego przemysł cukrowniczy może zapewnić swoim plantatorom buraka cukrowego nasiona i nawozy, a CNOS nie ma tego przywileju? Ponadto producentów nasion warzywnych obciąża się wysokim podatkiem specjalnym, który sięga dwu i trzykrotnej wartości podatku gruntowego.

Produkcja nasiennej, z reguły wieloletnia, wymaga planowości. Tymczasem bardzo trudno uzyskać wcześniej jakieś dane co do wielkości zapotrzebowania np. ze strony Centrali Spółdzielni Ogrodniczych (CSO), która broni się jak może przed zawieraniem umów. W swoich zamówieniach na rok 1963 CSO była także bardzo powściągliwa, a później zakupiła dwa razy więcej nasion niż zgłosiła w zapotrzebowaniu.

Instytucje handlowe boją się ryzyka. Ale dlaczego ma je ponosić wyłącznie producent nasion? Przecież i on może wcale nieźle zarobić na produkcji warzyw konsumpcyjnych, tylko skąd wtedy weźmiemy nasiona? Z importu? Nie te czasy. Wprawdzie jeszcze do 1956 r. sprowadzaliśmy nasiona kapusty i kalafiorów z Holandii i Danii, ale teraz te kraje wolą importować z... Polski.

SZKÓŁKI WIELKOBOŚZAROWE

Zatem musimy liczyć wyłącznie na własne możliwości produkcyjne, zwłaszcza jeśli chcemy Poznań i rejon podpoznański zamienić w krainę pachnącą warzywami. To samo dotyczy materiału szkółkarskiego dla naszych sadów. Od zeszłego roku kontraktuje się drzewka przede wszystkim z dużych szkółek państwowych. CNOS posiada dwie szkółki własne w Kamieniu w pow. Kalisz i Kociolkowej Górze w pow. Poznań, które dają rocznie 100 tys. drzewek owocowych i krzewów. Roczna produkcja szkółkarska naszego województwa zamyka się w granicach kilkuset tysięcy sztuk.

Reasumując można powiedzieć, że Wielkopolska posiada odpowiednie warunki glebowe i klimatyczne dla produkcji nasion warzywnych, a więc i do stworzenia bazy warzyw konsumpcyjnych. Ma warunki dla dalszego rozwoju szkółkarstwa w państwowych gospodarstwach rolnych, a także spółdzielniach produkcyjnych. Należy jednak usunąć trudności, o których wspominaliśmy powyżej. Potrzebne jest poczucie stabilizacji wynikające z planowości działania instytucji kontraktujących.

MARIA KEMPARA

WITAMINY
dla RODZINY

W roku bieżącym rozpocznie się przygotowania do rozpowszechniania podręczników szkolnych o 3 miesiące wcześniej, bo już w lutym, a nie jak było dotychczas w praktyce, około 10 maja. Trudności na rynku papierniczym spowodowały potrzebę jak najracjonalniejszego operowania masą podręcznikową.

W br. mamy w szkołach podstawowych — 5.150 tys. uczniów, a w ogólnokształcących — 435 tys. Przy pełnym zaopatrzeniu trzeba by im dać 38 mln. egzemplarzy podręczników, na co nas nie stać. Śięgnięto więc do rezerw podręczników używanych, które pokryły 58 proc. zapotrzebowania. Reszta przypada na podręczniki nowe. Według obliczeń Departamentu Planowania Ministerstwa Oświaty, zaoszczędzono w ten sposób

Trudne sprawy podręczników szkolnych

około 4 tys. ton papieru i kar tonu, tak bardzo potrzebnego na druk lektur szkolnych.

Przyszły rok szkolny będzie trzecim, w którym uczniowie dostaną do rąk w jeszcze większej niż dotychczas ilości podręczniki używane. W szkołach podstawowych znajduje się w roku przyszłym ponad 850 tys. uczniów więcej niż w br. Dla nich nie wystarczy nowych podręczników. Kuratoria będą musiały wyeksportować dodatkowo maksymalną ilość podręczników używanych. Uprzywilejowane będą jedynie piąte klasy szkół podstawowych, dla których drukuje się ponad 7 mln. egzemplarzy.

Gorzej niż w szkołach podstawowych przedstawia się

K lecząca Kobieta wznosi do góry gałązkę warzywną — uosobienie zwycięstwa; u jej stóp leży martwy partyzant z karabinem. To warszawski pomnik partyzantów — bojowników o Polskę Ludową, odsłonięty przed rokiem, 15 maja dla uczczenia XX rocznicy wymarszu w bój pierwszego oddziału Gwardii Ludowej im. Stefana Czarnieckiego.

Grupą czternastu warszawskich chłopców, którzy wyruszyli w 1942 roku na „przetarcie” partyzanckiego szlaku, którzy stali się jak ongiś przed laty chłopie oddziały dowodzone przez ich patrona, przysiężnicę iskrą wzniciąjącą płomień ogólnonarodowej walki z okupantem — dowodził Franciszek Zubrzycki — „Mały Franek”.

Do nich właśnie, 15 maja 1942 roku Sztab Główny Gwardii Ludowej skierował swój historyczny rozkaz:

„Idźcie zgodnie do walki z każdym, kto jej szczerze pragnie. Za wami pójdą nowe setki i tysiące. Smiało więc naprzód! Przyjdzie niezadługo chwila, kiedy cały naród chwyci za broń i stanie do

Gdy wyruszył do walki I Oddział GL

Krwia pieczętowali wolę wolności

walki, by zadać śmierć wrogowi na zawsze, by osiągnąć cel ostateczny — niepodległość.”

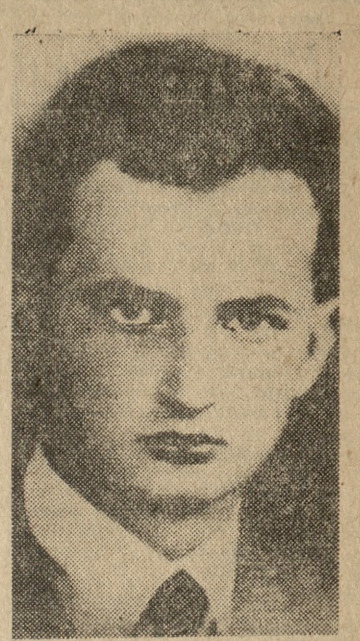
Kim był „Mały Franek”? Studentem Politechniki Warszawskiej, synem warszawskiego szewca, komunistą. Jeszcze przed wybuchem wojny aktywnie działał w socjalistycznej organizacji OMS „Życie” i w KZMP. Kuśił go swym blaskiem teatr, godzinami przebywał na spektaklach robotniczych zespołów teatralnych, bo tam najczęściej mógł usłyszeć słowa prawdy, wezwanie do buntu przeciwko wyzyskowi i przemocy. Pasjonowało go też wojsko, może dlatego, że wielu jego starszych towarzyszy wyjeżdżało wtedy walczyć w obronie Republiki Hiszpańskiej?

Nietrudno się więc dziwić, że kiedy podczas wojny, w 1942 roku Polska Partia Robotnicza wydała swoją pierwszą odezwę wzywającą do walki zbrojnej — Franek Zubrzycki

ki był jednym z pierwszych, którzy stawili się do dyspozycji partii, by walczyć ze znanym okupantem.

Gdy oddział „Małego Franka” wyruszył w lasy piotrkowskie i spalskie, dysponował zaledwie kilkoma pistoletami, jednym sfatygowanym karabinem, kilkunastoma „domowej produkcji”, granatami... Niewiele to znaczyło wobec uzbrojonych po zęby hitlerowców. Gwardziści byli jednak silni, gdziekolwiek się pojawiali okoliczna ludność niosła im wszechstronną pomoc, w czasie wędrówki na południe dołączali się do oddziału „Małego Franka” robotnicy z Piotrkowa, Radomska, Tomaszowa, Częstochowy...

W okresie 8 tygodni oddział z powodzeniem atakował posterunki żandarmerii, hitlerow



Franek Zubrzycki

Fot. — CAF

skie instytucje, „szarpał” oddziały okupanta. Sztab Główny Gwardii Ludowej mianował „Małego Franka” komendantem okręgu pabianicko-częstochowskiego. 6 sierpnia 1942 r., podczas koncentracji na stacji kolejowej w Tomaszowie Małowieckim otoczyli go Niemcy. Po wielogodzinnej walce, prawie wszyscy gwardziści z „Małym Frankiem” na czele — zginęli...

Prorocze były słowa zamieszczone w cytowanym przez nas rozkazie Sztabu Głównego GL. Za przykładem bohaterów oddziału „Małego Franka” i jego chłopów poszły setki, tysiące! Byli przykładem dla wszystkich, którzy krwią pieczętowali wolę wolności narodu.

EUGENIUSZ LECH

Dni Opieki nad Zabytkami

Żeby pokochać — trzeba poznać

To nie jest filozofia miłości. Tak twierdzą — bardzo zresztą rzeczowo — konserwatorzy i wszyscy pozostali miłośnicy zabytków. Pragnąc rozbudzić w społeczeństwie miłość do kraju i wszystkich jego historycznych pamiątek — proponują najpierw obejrzenie tego, co każą potem cenić i ochraniać.

Wielkopolska podejmuje to rozbudzanie na skalę masową każdego roku w maju — z początkiem sezonu turystycznego. Podobno udaje się nam to nie najgorzej, albowiem Dni Opieki nad Zabytkami mają u nas najlepsze tradycje i najwięcej znaleźć można u nas ludzi uczuciowo (i społecznie!) po stronie zabytków zaangażowanych. Jak wiadomo, „z urzędu” lub — jak kto woli — „z etatu” broni zabytków jednego województwa bardzo nie wiele osób. A mamy w Wielkopolsce cztery i pół tysiąca tzw. nieruchomych obiektów zabytkowych. Na szczęście znalazła się u nas również dość spora „armia” tych, którzy z upodobaniem i z przekonaniem, a bez żadnej za to rekompensaty — stoją na ich straży. Mowa tu o 349 społecznych opiekunach zabytków. Dzielnie bronią świadczących o przeszłości i kulturze swojego regionu pamiątek. Rejestr tych niezwykle ofiarnych i pełnych zapału działaczy społecznych rozszerzył się znacznie w ostatnim roku, co idzie w zgodnej parze z imponującym zobowiązaniem jednego z naszych działaczy — zapaleńców Czesława Białasa, który objeżdża Polskę, realizując swoje zobowiązanie „Tysiąc odczytów na Tysiąclecie”. Po każdym odczycie werbuje społecznych opiekunów zabytków. Z powodzeniem. Jedno tylko wojewódz-

two wrocławskie „bierze nas” pod względem liczby takich działaczy (zaledwie o dwu lub trzech). PTTK, które w tym roku patronuje Dniom Opieki postanowiło głównie na wędrówkę po kraju, licząc na to, że zademonstrowawszy uroki ziemi wielkopolskiej zwiększy się jeszcze liczba ich miłośników. Będą się więc odbywać liczne rajdy, organizowane w powiatach, do Osiecznej, Głodowa, Grodziska i Międzychodu. Tym, którzy wolą nie ruszać się z miejsca — proponuje się wystawy, odczyty, filmy o tematyce zabytkowej. Najczęstsze tego rodzaju wizyty składane będą szkołom. Żeby zaś je utrwalić w pamięci gospodarzy — na zakończenie mała powtórka w postaci quizu. Tym spośród młodych, którzy już poknuli „bakcyli” ułatwi się zademonstrowanie pierwszych osiągnięć: w salach Miłośników Miasta Poznania otwarta będzie wystawa prac fotograficznych, o tematyce krajoznawczej, wykonana przez młodych bywalców Pałacu Kultury.

Tyle inicjatywa społeczna. Z urzędu ratować się będzie lub konserwować dziesiątki zabytkowych obiektów, które stają się potem celem wycieczek i obiektom zainteresowań. W Poznaniu przewidziano na rok bieżący następujące prace konserwatorskie: konserwację krypty Katedry, osuszanie fundamentów Ratusza metodą opracowaną przez Politechnikę Gdańską (izolacja poziomu przez tworzenie pola elektrycznego o niskim napięciu), konserwację dwu renesansowych stropów w kamienicy przy St. Rynku 42, kontynuację prac przy jednym z budynków na pl. Kolegiackim oraz odbudowa kamieniczki przy ul. Żydowskiej 1. Łącznie koszt tych prac wyniosą 3 miliony 100

Sytuacje komplikuje nie tylko brak papieru. Wybitniejsi naukowcy nie kwapią się do opracowywania podręczników. Nie mają oni po prostu czasu na odrywanie się od prac badawczych. Poza tym brak dostatecznych bodźców ekonomicznych.

Zwrócił na ten stan rzeczy uwagę Ministerstwo Szkół Wyższych i stara się polepszyć warunki pracy autorów podręczników. Poza podniesieniem honorariów za arkusz Ministerstwo udziela w poszczególnych przypadkach płatnego urlopu, a za najlepsze podręczniki przyznaje wysoką nagrodę pieniężną. Pomoc ta bardzo się przyda, gdyż w najbliższych dwóch latach przewiduje się wydanie około 1200 nowych podręczników dla szkół wyższych, w tym około 300 skryptów.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Nasze troski

Od swawoli do...

4 kwietnia o godz. 17 z głębokiego dołu, jakich wiele wokół boiska „Arena” wyskoczyło kilku dwunastolatków. Okrążyli spokojnie idących chłopków i siłą zawlekli jednego do rowu. Związali go, później bili kablem. Na szczęście dla maltretowanego Roman W. usłyszał wołanie o pomoc. Gdy nadszedł, winowajcy rozpięchli się. W dole pozostał tylko trupio błądy chłopiec. Płakał i drżał z przerażenia.

Chłopcy (których nazwiska znamy), to synowie ludzi inteligentnych, w domach ich panuje dobrobyt, matki nie są obciążone pracą zawodową, mają dość czasu, by zająć się swymi dziećmi. Zdawałoby się, że spełnione są wszelkie warunki dla ich prawidłowego wychowania. A jednak tak nie jest.

Rozmawialiśmy z chłopcami, którzy brali udział w tej „zabawie”.

— Ja nie chciałem tamtego skrzywdzić — mówi płaczliwie jeden. Bawiliśmy się w wojnę i jeńców.

— A pociosie bili i obrzucali kamieniami? Mogliście zabić!

— To nie ja! — Ja też miałem — zaprzeczają gorliwie.

Fakt pozostaje jednak faktem, że ośmiu zębało się nad jednym.

Nie są to, niestety, wypadki odosobnione. Ich ciężar gatunkowy jest wieloraki. W prasie ukazują się co jakiś czas komunikaty:

„Grupa dzieci zabawiła się rozpalać ognisko. Program zabawy przewidywał „palenie jeńca”. Bez namysłu wsadzono 14-letniego kolegę do ognia. Chłopiec doznał poparzenia II stopnia. W stanie poważnym przeniesiono go do szpitala...”

„Dwaj chłopcy (lat 12 i 14) wykołobili parowóz i trzy wagony. W katastrofie zginął maszynista i jego pomocnik...”

„W Gdyni patrol MO znalazł nieprzytomną i zakrwawioną kobietę. Sprawcami napaadu okazali się uczniowie VII klasy szkoły podstawowej. Napad miał to rabunkowe...”

Działania przestępcze dzieci z reguły poprzedzają poważne trudności wychowawcze:

złe, agresywne i aroganckie zachowanie się, wagary, waleśnienie się, ucieczki z domu itp.

Przestępczość nieletnich wzrasta (w 1958 r. — 20 583 sprawy karne, a w 1961 — 33 617). Niepokojące jest, że przestępstwa dokonywane są przez dzieci nawet poniżej 13 lat. Proces wykołobienia zaczyna się więc nader wcześniej. Uchwycenie takiego momentu, kiedy dziecku zagraża niebezpieczeństwo wstąpienia na złą drogę, jest nadzwyczaj trudne.

Dom, a nawet szkoła nie zawsze reaguje na czas, przeważnie wtedy, gdy sytuacja jest alarmowa.

Kierownictwo szkoły, do której uczęszczają wspomniani chłopcy oraz ich wychowawcy potraktowali nasz sygnał bardzo poważnie, wykazując dużą troskę o swych wychowanków. Zdając sobie w pełni sprawę z trudności jakie stwarza niezdyscyplinowanie uczniów apelują do rodziców o współpracę i większe zrozumienie zadań wychowawczych. Apel nie jest bezpodstawny w obliczu różnic w ocenie dzieci.

Rodzice są niekiedy mało obiektywni. „Znam mego syna i nie sądzę, że jest taki zły” — mówił do nas jeden z ojców, broniąc swoją pociechę. Syn jego może jeszcze zły nie jest. Degradacja psychiczna przychodzi znacznie później...

Niemniej nawet zło w powojennej jest niebezpieczne. Działające symptomy okrucieństwa mogą przerodzić się jutro w dojrzały sadizm, którego nikt nie zdoła wypienić. Znajomość życia, siła woli i hart ducha chłopców, lub dziewcząt 12- i 13-letnich są znikomą. W tym wieku imponuje więcej siła niż rozum, swawola niż zdyscyplinowanie. Stąd zapewne biorą się różne nieraz szalone pomysły. I dlatego tak ważnym czynnikiem jest wspólny mianownik oceny dziecka przez szkołę i rodziców.

Wzmocnienie czujności, podwójne nadzienie nad dziećmi świadome skierowanie ich fantazji i zapału na tory pozytywnej działalności, to zadanie trudne, ale z całą pewnością wykonalne.

LIDIA JANASKOWA

P. S.: W konkretnym wypadku pragnęliśmy, by dzięki terenowi wokół „Areny” znalazły się pod czujniejszym okiem czynników do tego powołanych.

L. J.

TEATRY

OPERA — godz. 18 „Karnawał” i „Wieszka laleł”; POLSKI — g. 17 „Zemsta”; NOWY — nieczynny; OPERETKA — godz. 19 „Dziękuję ci, Ewo”; MARCINEK — g. 17 „Teatr Pietruszki” (w Zegrze).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 18 i 20.15 „Sprawa Niny B” (franc.); 18.15; BALTYK — g. 10, 12.15, 15.30, 18 i 20.15 „Posłubny rejs” (ang.); 18.15; CZERNASTKA — nieczynny; GONG — g. 10, 12, 16, 18 i 20 „Karmazynowy pirat” (USA, 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „W samo południe” (USA, 14 l.); HUTNIK — g. 18 „Nigdy w niedzielę” (franc.); 18.15; KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Klub kawalerów” (pol.); 16 lat; MUZA — g. 10, 12.30 „Trudne godziny” (radz.); 14 l.; g. 15, 17.30 i 20 „Być, albo nie być” (USA, 16 l.); MALTA — godz. 15.45, 18 i 20.15 „Wszyscy do domu” (włoski, 14 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Przygoda Kresza” (radz.); 14 l.; PRZYJAZN — nieczynny; RUSALKI (Szwajc.) — g. 17 i 19.30 „Zolnierzy i bohater” (NRF, 16 lat); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Kiermasz” (NRF, 12 lat); SCALA — g. 16 „Strzały na granicy” (chiński, 12 l.); godz. 18 i 20 „Wielka wojna” (włoski, 18 lat); TECCA — g. 16, 18 i 20 „Dom na rozstajach” (radz.); 12 l.; WARTA — g. 10-16 „Dzień w Londynie” (węg.); 7 l.; WILDA — g. 12, 14.30, 17 i 19.30 „Kapitan Fracasse” (fr.); 16 l.; WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Rio Bravo” (USA, 12 l.); WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „W czepku urodzeni” (NRF, 16 l.); WRZOS (Luboń) — nieczynny; WRZOS (Mosina) — g. 17 „Patria o murcie” (polski, 12 l.); g. 19.15 „Polawicze gąbek” (radziecki, 16 l.); ZNIECH (Zabikowo) — g. 20 „U progu życia” (szwedzki, 16 l.).

RADIO

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka poranna; 7.20 — Przerwa; 12.15 — „Rozmowa kwadrans”; 12.45 — Na swojej nute; 13 — Aud. dla klas I i II z cyklu: „Wesoła zabawa”; 13.25 — Suita orkiestrowa; 14 — Proszę mówić — słuchamy; 14.30 — Muzyka melodii rozrywkowych; 15.10 — Melodie rozrywk.; 15.30 — Utwory skrzypcowe; 15.45 — „Amatorskie Zespoły przed mikrofonem”; 16.05 — Melodie rozrywkowe; 16.15 — Odcinek powieści T. Zimeckiego o wsi — Nie masz chleba; 16.35 — Program młodzieżowy — „Dzień dzisiejszy” — dzień jutrzejszy; 17.05 — „Posłuchajmy muzyki i o muzyce”; 17.30 — Audycja skłóć średnich pt. „Na wirażu”; 18 — Uniwers. Radiowy „Świat w zwierciadle nauki”; 18.10 — „Sobótka” odc. 5 powieści M. Patkowskiego; 18.30 — Kurs jęz. franc.; 18.55 — Transmisja z Oslo Międzynarod. Mecz Piłkarski Norwegia — Polska; 19.30 — Melodie tan.; 20.26 — Wiadomości sport.; 20.30 — Kwadrans piosenek polskich; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Koncert Chopinowski Trio G-moll op. 8; 21.30 — Dawna muzyka polska; 21.40 — Estetyka życia codziennego; 22.10 „Verdi — geniusz opery” audycja w opr. H. Swolkenia; 22.55 — Radiowa Poradnia Rodzinna. Wiadomości: 3, 6, 7, 12.05, 15, 17, 20, 23. POZNAN: 6.50 — Gimnastyka; 7 — Muz. por.; 7.50 — d. c. muz. porannej; 9 — Ork. i soliści; 9.45 — Kurs jęz. rosyjskiego; 10 — Mel. rozr.; 10.30 — Z życia ZSRR; 11

Miastu i sobie

Dobry przykład Junikowa

Kto pamięta osiedle Junikowskie sprzed kilku laty, ulicę Zmigródzką prowadzącą od pętli tramwajowej w kierunku torów na dawne Rudnice, ulicę Oleśnicką, Rybnicką i Miśnięską — z trudem by dzisiaj je rozpoznał. Śladu nie ma po bloku i wybojach, a równo wyłożone płytkami chodniki pozwalają na dojeżdżenie do każdego mieszkania suchą nogą, ba w czystych lakierkach. Żużlem wysypane jezdnie zlikwidowały problem dojazdu karetek pogotowia, taksówek i furgonetek z towaram do tutejszego sklepu.

Obecny wygląd tej części odległej dzielnicy Grunwald to zasługa mieszkańców, zaw sze skorych do pracy dla dobra ogółu. Inicjatorem i organizatorem czynów społecznych jest tu w głównej mierze Terenowa Grupa Partyjna (TGP)

Wzrost oszczędności w PKO

W kwietniu br. nastąpił dalszy wzrost wkładów oszczędnościowych oraz zwiększyła się liczba książeczek PKO w Poznaniu i województwie. Wkłady wzrosły w tym czasie o ponad 17.000 tys. zł, osiagając stan 1.780 mln. zł. Natomiast książeczek PKO przybyło w kwietniu 22.600. Obecnie jest ich już w Poznaniu i województwie 815 tys. (a)

Z twórczości kompozytorów rosyjskich: 12.15 — Gra Kapela Ludowa; 12.30 — Aud. dla wsi pt. „Przed 10-leciem SITU”; 12.40 — Pogadanka inż. J. Karłowiczego pt. „Pogłównie nawożenie zbóż jarych”; 12.45 — „List ze Śląska”; 13 — Transmisja ze startu ostrego w Presow do VI etapu XVI Kolarskiego Wyścigu Pokoju Prasow-Rzeszów; 13.05 — Drobne utwory symfoniczne; 13.25 — „Łańcuch Kościelny” odc. 35 pow. M. Prizwina; 13.45 — Publicystyka aktualna; 13.55 — Tańce symfoniczne; 14.30 — „Technika na sali operacyjnej”; 14.45 — Gra Zespół Rozrywkowy; 15 — Transmisja z trasy VI etapu Wyścigu Pokoju; 15.05 — Orkiestra Smyczkowa; 15.30 — Transmisja z trasy VI etapu Wyścigu Pokoju; 15.35 — Dla dzieci gawęda „Obrazki ze świata”; 16 — Transmisja z trasy VI etapu Wyścigu Pokoju; 17 — Transmisja z trasy oraz z zakończenia VI etapu Wyścigu Pokoju w Rzeszowie; 18 — Aud. aktualna pt. „Dzieje jednego projektu”; 18.10 — „Kapele muzyczne” — aud. słowno-muz.; 18.30 — Nauka przy głosniku — matematyka dla klas VII; 18.45 — Ekonomiczny problem tygodnia — „Ludzie i wagony”; 19.05 — Muzyka i aktualności; 19.30 — Słuch. wg sztuki Williama Szekspira „Juliusz Cezar”; 21.27 — Kronika sportowa oraz sprawozdanie i oficjalne wyniki VI etapu Wyścigu Pokoju z Rzeszowa; 21.40 — Orkiestra Tan. PR; 22.30 — Międzyn. Uniwersytet Radiowy; 22.40 — Wiadomości; 22.50 — Młodzi kompozytorzy polscy przed mikrofonem; 23.20 — Muzyka rozr. i taneczna.

Wiadomości: 5.20, 6.30, 7.30, 8, 8.30, 12.05, 16.05, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

9.55 — Fizyka — kl. VI i IX; 16.55 Program dnia; 17 — Wiadomości dziennika; 17.05 — „Miś z okienka” i „Co zobaczymy”; 17.40 — Program rozrywk. „Melodia i piosenka”; 18.10 — „Krew” — pro-

gram W. Zadrowskiego; 18.25 — Program rozr. „25 minut z chórem Czeja”; 18.55 — Wszelchnia TV: „Klinika metalu”; 19.30 Dziennik; 20 — „Dobranoc”; 20.10 Program filmowy; 20.40 — Magazyn public. „Miniatury”; 21.10 — „Stodoła” — składanka estradowa; 21.50 — Wiadomości dziennika; 22 — Reportaż filmowy z VI etapu Wyścigu Pokoju Prasow-Rzeszów.

WYSTAWY KLUB ZAKŁADOWY ZNTK, ul. Robocza 4, wystawa grafiki A. Ratajczaka pt. „Zima” — g. 14-26. PAŁAC DZIAŁYŃSKICH — Wystawa plakatów indyjskiego — g. 10-18, Klub MPiK „Ruch”, Ratajczaka 39 — Federacja Nigerii — wystawa dokumentu i fotografii TPPA — g. 10-20, „Wycinanki ka szubskie” — prace uczniów Technikum Mechanicznego w Biało-gardzie — g. 10-20.

PAŁAC KULTURY — Klub Młodzi — Wystawa książek pt. „Poznań literacki” — g. 9-18.

MUZEUM

MUZEUM NARODOWE — Al. Marcinkowskiego 9 — otwarte od g. 9-15, w niedzielę od g. 10-15 (poniedz. zamknięte).

DYŻURY PANSTW. SZPITAL KLIN. IM. ŚWIECICKIEGO (Al. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11) — chirurgi; SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ (ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40) — intern; WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY (chirurgia) dzieci (do lat 14) — ul. Józefa 8/9, tel. 540-04; STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA — ul. Chelmońskiego 10, tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR., ul. Kościuski 103, tel. 86-86.

APTEKI

Alfreda Lampe 2, Marcinowski 1, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Dąbrowskiego 76, Starołęcka 79, Winogrady, Głogowska 47.

Komisję Pojednawczą, której celem jest likwidowanie lokalnych sporów i waśni mieszkańców.

Program tegorocznych prac społecznych, głównie przy urządzaniu ulic — wyczerpany. W ciągu minionych dwóch miesięcy mieszkańcy założyli 2,5 km chodników betonowych na ulicach: Rybnickiej, Oleśnickiej, Krzepickiej, Woźnickiej, Miśnięskiej, Nowosolskiej i Świdnickiej. Zakończono budowę boiska. Przy robotach — wykonanych z pomocą fachowców — wyróżnili się szczególnie: St. Bręczewski, — J. Smigielski, St. Hoisler, A. Marcinkowski i Pr. Sierżant. Ten ostatni uczył samochodu ciężarowego do zwózki piachu i żużla.

Ale na tym nie koniec. Marzeniem mieszkańców jest zbudowanie dziecińca i boiska. Do uregulowania pozostała jeszcze ulica Paczkowska, którą obecnie przygotowuje się pod ułożenie chodników w roku przyszłym. Społeczeństwo chce się także włączyć do budowy kapielska na obecnych gliniakach. Proponuje ją rzuczoną przez Obwodowy Komitet FJN, znalazła wielu zwolenników.

Z powyższej relacji można by sądzić, że wszystko idzie jak po maśle, że nie ma żadnych przeszkód i trudności. Tutejsi aktywiści nie narzekają, ale podkreślają, że praca szałaby jeszcze lepiej, gdyby można było bardziej liczyć na pomoc zakładów pracy, gdyby dobra organizacja górowała nad żywiołowością społecznego czynu. Zdaniem doświadczonych ludzi należałoby bardziej wiązać ludzkie zamiary bezinteresownej pracy z budżetem dzielnicy. Przedsięwzięciom społecznym trzeba zapewnić pomoc w transporcie i innym sprzęcie technicznym.

Terenowa Grupa Partyjna z Junikowa, o której tu pisaliśmy, nie jest zjawiskiem osobobnym. Na Grunwaldzie jest ich wiele, a niemal wszystkie mają znaczny dorobek polityczny i społeczny. Z. M.

Telefony

DO NIOSZA

TRAGICZNY FINEŁ

Zaczęło się od namowy kolegów podczas zabawy przy ul. Kopernika. Kopnił tę puszkę z karbidem, zalany wodą — namawiali 10-letniego Jerzego P. — Zobaczymy, jaki będzie wybuch.

Jerzy P. usłuchał rady i obecnie cierpieć będzie z tego powodu przez całe życie. Podczas eksplozji doznał poparzenia twarzy oraz oczu i został przewieziony w ciężkim stanie do kliniki. Najbliższe dni wykażą, czy nie stracił wroku.

PROBA SAMOBOJSTWA

W ciężkim stanie przewieziono wczoraj z ul. Łukaszczyka do szpitala 24-letniego mężczyznę S. R., który chcąc popełnić samobójstwo zażył nadmierną ilość leków.

ACH TE SPRZECZKI

Podczas sprzeczki mieszkaniowej przy ul. Strusia pobita została 52-letnia Helena P. Musiała ją opatrzyć pogotowie. (L)

Nowe formy usług motoryzacyjnych

Przygotowaniami do XXXII MTP żyje również załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Usług

Samochodowych, podległego od stycznia br. Pozn. Zjednoczeniu Przemysłu Terenowego.

Apel do poznaniaków

Po raz czwarty już, w dniach 18 i 19 bm. gości będziemy w naszym mieście uczestników XVI Międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu Pokoju, Praha — Warszawa — Berlin.

Ta największa kolarska impreza świata, organizowana pod hasłami walki o pokój, cieszy się w Poznaniu dużym zainteresowaniem społeczeństwa.

Pragnąc jak najlepiej przyjąć kolarzy, reprezentujących 19 państw, Prezydium Rady Narodowej m. Poznania zwraca się do mieszkańców naszego miasta oraz Dyrekcji Zakładów Pracy z apelem o udekorowanie wszystkich domów i obiektów na trasie przejazdu kolarzy flagami w dniu 18 i 19 bm.

Prezydium Rady Narodowej m. POZNANIA

W reportażu Kim WSKROCIE

Dr Anna Dziembowska pisze w liście do redakcji o wzorowej pracy działu informacyjnego Biblioteki im. E. Raczyńskiego — którego pracownicy sumiennie i uprzejmie pomagają czytelnikom w poszukiwaniu materiałów naukowo-informacyjnych.

Remont wykonano! Już przed kilkoma miesiącami przy ul. Armii Czerwonej 10 zabrało ostatnie manatki przedsiębiorstwo wykonujące tu generalny remont. Zapomniało ono tylko wywieźć gruz. Interwencje w Zarządzie Budynków Mieszkalnych dotychczas nie odnoszą skutków...

Prosimy serdecznie o sklep spożywczy samoobsługowy — pisała do nas mieszkanka nowych bloków przy ul. Głogowskiej 94. — Przybyło tutaj wiele nowych mieszkań. Tymczasem sieć sklepów spożywczych nie zwiększyła się. W rezultacie zakupy, szczególnie poranne, są utrudnione...

Przekazujemy te informacje Wydziałowi Handlu Prezydium DRN Grunwald. (JK)

Imprezy Dni Oświaty

Dzisiaj odbędzie się dalsze spotkanie z okazji trwających Dni Oświaty Książki i Prasy. Red. Z. Bystrzycka z tygodnika „Zwierciadło” spotka się o godz. 14 z pracownikami PZPO im. Komuny Paryskiej, a o godz. 18 odpowiadać będzie na pytania w sali Błękitnej Pałacu Kultury.

24 Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej organizuje o godz. 17 w auli Szkoły Podstawowej nr 64, ul. Obrotka, imprezę dla dzieci. Najpilniejsi czytelnicy otrzymają nagrody, a Teatr „Marcinek” da przedstawienie pt. „Teatr Pietruszki”. (S)

Przy ul. Towarowej odrestaurowano już m. in. stację obsługi samochodów, wprowadzono tam dodatkowo nocną zmianę, a w 10 punktach miasta znajduje się nowe okresowe parkingi dla samochodów gości targowych. Na 4 parkingach stałych dyrektora MPUS zamierza ustawić — zamiast dotychczasowych kiosków (przynajmniej nie najlepiej się prezentujących) — nowe pawilonyki usługowe. Mają być one zaopatrzone jednocześnie w drobne akcesoria samochodowe. Z projektem tym jest jednak kłopot. Do tej pory nie znalazł się bowiem wykonawca pawiloników mimo kilku ofert przedsiębiorstwa. A przecież czas nagli.

Warto dodać, że ostatnio MPUS przejęło z Pozn. Zakładów Armatur jeden z oddziałów wytwórczych. Dzięki temu można było tam rozwinąć produkcję poszukiwanych na rynku linek do liczników samochodowych.

Nową formę usług motoryzacyjnych stanowi także uruchomienie wypożyczalni samochodów osobowych. Jak dotychczas przedsiębiorstwo dysponuje 4 „Wartburgami” i 3 „Moskwicami”. Zainteresowanie wypożyczalnią jest duże. (Jot)

Żółwi express

Nawet małemu dziecku słowo „Express” kojarzy się z szybkością. Przeświadczeni, że wszyscy tak rozumieją p. Nowaczynski, zam. przy ul. Przybyszewskiego 45, oddał w pralni-czym punkcie usługowym przy tej samej ulicy kilka koszul do prania ekspresowego. Przy przyjmowaniu zapewniono go, że koszulki będą czyste, pięknie wyprasowane za dni cztery. Było to w dniu 19 kwietnia br.

Zgodnie z umową klient przybył 23 kwietnia po odbiór czystych koszul. Nie było. Przychodził następne dni, a 26 — wierząc, że niewykonanie zlecenia to sporadyczny wypadek — oddał następne koszule. Również do prania ekspresowego. Przyjęto, a jakże...

A teraz, jest już maj, koszulek nie ma, ani pierwszych, ani drugich (pranych ekspresowo!). Klient myślał, że umowa obowiązuje obie strony. Pomylił się. Jesteśmy ciekawi, czy nie będzie musiał płacić dodatkowych kosztów za przeterminowanie wykonania zlecenia? (IK)

†
Dnia 13 maja 1963 r. zasnął w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy ojciec, teść, stryjek i wujek, śp.
Antoni Nowak
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza górczyńskiego.
W głębokim żalu pograżona
CÓRKA Z MĘŻEM I RODZINA
35683g

†
Dnia 13 maja 1963 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zakończył swój pracowity żywot, mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż — jedyny przyjaciel, najukochańszy tatuś, teść i dziadek, przeżywszy lat 77, śp.
Wojciech Jabłoński
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm., o godzinie 10 z domu żałoby.
W nieutulonym żalu pograżona
ŻONA Z RODZINĄ
Powiż, powiat Gniezno. 35684g

†
Dnia 12 maja 1963 r. zmarł długoletni pracownik Oddziału II Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Państwowego Komunikacji Samochodowej w Poznaniu
Jan Kalet
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi
W Zmarłym tracimy zasłużonego i nieustraszonego współpracownika. Przez swoją ofiarną i sumienną pracę zaskarbił nasze uznanie.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm., o godz. 15.45 na cmentarzu na Junikowie.
DYREKCJA P. O. P. RADA ROBOTNICZA
RADA ZAKŁADOWA WSPÓŁPRACOWNICY
K3972

†
W trzecią bolesną rocznicę śmierci ukochanego, drogiego i nigdy niezapomnianego męża i szczerego, jedynego przyjaciela w życiu, śp.
Józefa Przewoźnego
odprawiona zostanie msza św. żałobna za spokój Jego duszy w czwartek, dnia 16 bm., o godzinie 6.45 w kościele Św. Marcina, o czym zawiadamia wszystkich życzliwych pamięci drogiego Zmarłego
ZONA
Poznań, Ratajczaka 25. 35546g

†
Dnia 13 maja 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75, śp.
Jan Leitgeber
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm., o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pograżeni
ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZKI
K3982

†
Dnia 12 maja 1963 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, nasz długoletni pracownik
Antoni Tuszewski
W Zmarłym straciliśmy cenionego i sumiennego kolebę.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Samorząd Robotniczy Dyrekcja
MIEJSKIEGO PRZEDSIĘB. OCZYSZCZANIA
W POZNANIU
K3973

†
Dnia 13 maja 1963 r. zmarł w wieku 80 lat, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.
Maksymilian Kornowski
em. naczelnik Urzędu Pocztowego
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm., o godzinie 15.15 na cmentarzu na Junikowie.
O tym zawiadamia w smutku pozostająca
RODZINA
K3981

†
Dnia 14 maja 1963 r. zasnęła w Bogu, moja ukochana żona, nasza droga matka, teściowa, siostra, szwagierka, ciocia i babcia, przeżywszy lat 54, śp.
Maria Kmiecik
z domu Gacyńska
Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się w piątek, 17 bm., o godzinie 10, po nabożeństwie żałobnym z kościoła parafialnego w Swarzędzu.
W ciężkim smutku pograżeni
MAŻ, SYNOWIE Z RODZINAMI
K3980

†
Dnia 13 maja 1963 r. zasnęła w Bogu, opatrzonej Sakramentami św., moja najukochańsza żona, najdroższa, najlepsza matczka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, śp.
Kazimiera Przybyłowska
z Rogalińskich
Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm., o godzinie 16.30 z kościoła parafialnego w Kleczewie.
O bolesnej stracie zawiadamiają w głębokim i nieutulonym żalu
MAŻ, CÓRKA, ZIEĆ, WNUKI, SIOSTRY, BRAT, BRATOWA, SZWAGROWIE I RODZINA
Kleczew, Poznań, Swarzędz. 35724g

†
Sprzedaj
Samochód osobowy „Sko-da” typ 1101 sprzedaw. A. Mazana, Kościelną, ul. Waryńskiego blok A — I m. l. 9934p
Zgubiono prawo jazdy wystawione na nazwisko Stanisław Marciniak, Strzyżewice, powiat Leszno. 10058p

†
W dniu 13 maja 1963 r. po krótkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., zakończył swój pracowity żywot, w wieku lat 57, nasza ukochana i nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia, szwagierka i ciocia, śp.
Zofia Sumińska
magister farmacji
Po nabożeństwie żałobnym, które odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm., w kościele Św. Rocha w Krotoszynie, nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny.
O tym zawiadamiają w ciężkim smutku pograżone
DZIECI I RODZINA
Krotoszyn, Poznań, Szczecin, Kalisz, Wrocław. 35681g

†
Dnia 13 maja 1963 r. zmarła w wieku lat 57
mgr farm. Zofia Sumińska
długoletni pracownik Apteki nr 155 w Krotoszynie
W Zmarłej straciliśmy cenionego współpracownika i serdeczną koleżankę.
Cześć Jej pamięci!
Uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwartek, dnia 16 bm., o godzinie 11 w Krotoszynie.
Dyrekcja Rada Zakładowa
ZARZĄD APTEK WOJ. POZNANSKIEGO I MIASTA POZNANIA W POZNANIU
K3980